

OP EN HEIM

OP_WALKS

Wspólne spacery do miejsc
kultury wraz z OP ENHEIM

Organizator: OP ENHEIM

Partnerzy:: galeria Studio BWA Wrocław, galeria SIC! BWA Wrocław, galeria BWA Wrocław Główny, galeria Dizajn BWA Wrocław, Galeria Entropia, Galeria u Koszałki, Atelier Si, Pb - Barbara Idzikowska, Pracownia Beaty Rojek i Patrycji Mastej

Terminy spacerów:

18.09.2022

09.10.2022

06.11.2022

04.12.2022

06.11.2022 r.

Galeria Entropia

Marcin Harlender „Śródmieście szczęście”

Entropia jako galeria programowo eksploracyjna jest miejscem przecinania się i zbiegu wielu odmiennych praktyk, conceptów i strategii artystycznych. Galeria powstała w 1988 roku z inicjatywy Alicji i Mariusza Jodko i jest instytucją kultury miasta Wrocławia. Prowadzi szeroką działalność w wielu obszarach sztuki i mediów.

W trakcie oprowadzania zapraszamy do zapoznania się z unikalną przestrzenią, aktualną wystawą (Marcin Harlender „Śródmieście szczęście”), kolekcją w muzeum WCMAM, stałą ekspozycją „Sidoluksografia” oraz innymi, wybranymi projektami.

OP EN HEIM

OP_WALKS

**Wspólne spacery do miejsc kultury
wraz z OP ENHEIM**

Organizator: OP ENHEIM

Partnerzy: galeria Studio BWA Wrocław, galeria SIC! BWA Wrocław, galeria BWA Wrocław Główny, galeria Dizajn BWA Wrocław, Galeria Entropia, Galeria u Koszałki, Atelier Si, Pb - Barbara Idzikowska, Pracownia Beaty Rojek i Patrycji Mastej

Terminy spacerów:

18.09.2022

09.10.2022

06.11.2022

04.12.2022

06.11.2022 r.

Galeria u Koszałki

Wystawa artystki Malv Miel

JERZY KOSAŁKA – artysta multimedialny, urodzony w 1955 roku w Będzinie. Dyplom z malarstwa uzyskał w roku 1981 roku na wrocławskiej PWSSP, gdzie był zatrudniony przez kilka lat jako asystent w pracowni prof. Zbigniewa Karpińskiego Pracując na uczelni, dołączył do redakcji wydawanego przez studentów Psychoaktywnego Magazynu LUXUS. Po stworzeniu Grupy Legendarny LUXUS uczestniczył w większości jej wystąpień artystycznych.

Od 1995 roku wystawia indywidualnie, biorąc też udział w licznych projektach zbiorowych. W swej działalności artystycznej używa różnych technologii i mediów, buduje obiekty, makiety, tworzy instalacje oraz interwencje w przestrzeni publicznej. Uprawia także performans. Jest autorem około 45 wystaw indywidualnych oraz ponad 160 zbiorowych

Podczas spaceru do Galerii u Koszałki odbywa się wystawa artystki Malv Miel, która także tego dnia przywita Nas w pracowni.

OP EN HEIM

OP_WALKS

Wspólne spacery do miejsc kultury
wraz z OP ENHEIM

Organizator: OP ENHEIM

Partnerzy:: galeria Studio BWA Wrocław, galeria SIC! BWA Wrocław, galeria BWA Wrocław Główny, galeria Dizajn BWA Wrocław, Galeria Entropia, Galeria u Kosalki, Atelier Si, Pb - Barbara Idzikowska, Pracownia Beaty Rojek i Patrycji Mastej

Terminy spacerów:

18.09.2022

09.10.2022

06.11.2022

04.12.2022

06.11.2022 r.

Pracownia Beaty Rojek i Patrycji Mastej

Beata Rojek /Brojek/ tworzy obrazy, grafiki, komiksy i murale. Ma rozpoznawalny, mocny styl, rozpięty między nostalgiczną abstrakcją a dosadnością street artowych szablonów. Kto raz przeniknie do świata miejskich mutantów, połamanych perspektyw i cyfrowych gradientów, ten na pewno zapamięta jego zniekształcony smak.

Prace Brojek można regularnie oglądać na wystawach w Galerii Entropia, BWA i nie tylko a jej przedostatni komiks „Przechera” zniknął z księgarń szybciej niż przysłowiowe świeże bułeczki.

Patrycja Mastej to artystka i projektantka, adiunktka w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Działa aktywnie na polu sztuki współczesnej i designu. Realizuje cyklicznie wystawy indywidualne, tworzy pluszowe obiekty, rysunki, obrazy, instalacje, w których bada procesy związane z pamięcią i świadomością ciała wykorzystując metodę twórczą tancerzy Butoh. Równolegle zajmuje się projektowaniem przestrzeni interaktywnych, obiektów, grafiki i ilustracji. Współlaureatka Nagrody Kulturalnej wARTo w 2009 r. za podróżujący projekt "Interaktywny Plac Zabaw" produkcji WRO Art Center.

Współpracuje z Muzeum Współczesnym Wrocław, w którym w 2012 roku zainicjowała cykl interaktywnych wystaw – wielkoformatowych panoram z zestawami ruchomych, magnetycznych obrazów pt. „Samoobsługowe Muzeum”. Obecnie wraz z Magdaleną Skowrońską corocznie dla MWW opracowuje kolejne odsłony sensualnych wystaw interaktywnych w ramach studia OnDream.eu.

Malując otwieram się na stan przepływu. Moje ostatnie prace stanowią malarski i rysunkowy zapis medytacji w ruchu zapożyczony z bliskiego mi tańca Butoh. Tworząc otwieram się na subtelności pełni czucia, kontempluje i wizualizuje wymykające się zdefiniowaniu doświadczenia płynące z ciała i emocji -pozwalam sobie na gesty nie podlegające ocenie. Przyjmuję i kontempluje napływające, znajdujące się w ciągłym ruchu, zderzenia barw i kształtów. Obrazy przekazują informację, emanują żywotnością - rozumianą jako źródło wewnętrznych impulsów i intuicji.

OP EN HEIM

OP_WALKS

Wspólne spacery do miejsc kultury
wraz z OP ENHEIM

Organizator: OP ENHEIM

Partnerzy: galeria Studio BWA Wrocław, galeria SIC! BWA Wrocław, galeria BWA Wrocław Główny, galeria Dizajn BWA Wrocław, Galeria Entropia, Galeria u Kosalki, Atelier Si, Pb - Barbara Idzikowska, Pracownia Beaty Rojek i Patrycji Mastej

Terminy spacerów:

18.09.2022

09.10.2022

06.11.2022

04.12.2022

06.11.2022 r.

Atelier Si, Pb - Barbara Idzikowska

Eksperymenty ze szkłem, przestrzenią, światłem... Pracownia Barbary Idzikowskiej od 2005r. na Ruskiej 46A we Wrocławiu.

Ideąłem procesu twórczego jest dla mnie historia narodzin Ateny (krótka i węzłowata, jak mówiła moja matka): pewnego popołudnia Zeus poczuł, że pęka mu głowa, co po chwili okazało się w całej dosłowności (jakkolwiek gadają, że nie obyło się bez pomocy Hefajstosa i jego podwójnego topora); z wciąż nieśmiertelnej głowy wyskoczyła bogini – w rymsztunku bojowym i takiegoż ducha. Ot i arcydzieło gotowe!

Tak bym chciała...

Tymczasem zadowolam się mnożeniem pomyłek, a gdy urosnie ich stos – układam wystawę. Tę szczególną metodę zastosowałam po raz pierwszy w dyplomowym „Stoliku”, sklejąc ze sobą (znalezione w sklepie WSS „Społem”) kieliszki i spodki z tzw. prasówki; następnie nadkruszyłam szkło zbrojone, dodając stolikowi blat, lub – jak kto woli – serwetkę. Stopiłam też pocięte w paseczki szkło, modelując siedzenie i oparcie „Krzesełka” (bez świadomości, że próbuję technik: „slumping” i „fusing”). Obliczyłam, że kula o średnicy 10 cm zmieści pół litra płynu, gdy wymyślałam „Barek” na domowe nalewki. Dając upust zabronionej mi w dzieciństwie namiętności, czyli bazgrania po ścianach, zrobiłam aneks z rysunku.

W następnych latach wyciągnęłam nad palnikiem grube tysiące kilometrów szklanych nitki. Zwijalam je w kłębuszki, chmurki, różne „Baby...”, albo „...między obłokami”, i w końcu dowiedziałam się, że to jest „flameworking”. Dorobiwszy się pieca rozpoczęłam niezbyt metodyczne próby z emaliami. Towarzyszył mi w tym procesie brzęk tłukącego się szkła, miły, więc nawet lekko prowokowałam los. Potem fastrygowałam popękane kawałki ołowiem albo drutem i podziwiałam nieoszlifowane krawędzie oraz dawne widoki Wrocławia. Moja niewiedza przeniosła z czasem swoją ciekawość na próby rysowania po szkłe. Ta przypadłość trzymała się mnie dłużej niż rok, a w połączeniu z niezliczoną ilością przewierconych w szybkach dziurek, rozmotanych szpulek drucików, które motałam następnie na szklane płytki różnej, doprawdy, wielkości, dała ostatecznie rezultat w postaci „Weibliche Akte auf Glas” oraz kilku firanek, tej „krasnodłkowej”, a i tej z Koburga. Owszem, były epizody ze szlachetną techniką „kiln casting”... Od czasu Sars Poteries wszystko szło w kratkę. Kratka jest ponadczasowa i uniwersalna, posypywana frytami (pate de verre), wyginana na formach (drapping) i bez (free fall) absorbuje moją uwagę do dziś. Daje niepowtarzalne efekty optyczne, niczym czarodziejska kula, w której widzę moje prace wielkie (i małe), zaprojektowane – oczywiście przez pomyłkę – i zainstalowane w doskonale rozświetlonych wnętrzach; przysparzające właścicielom radości, a mnie bogactwa.